

RYNEK MUSI ŻYĆ

Rozmowa z Tadeuszem Walarusem, architektem

Jeżeli spojrzeć na architekturę, to w Ustroniu nic od lat nie wychodzi. Wiele się mówi, dyskutuje, a gdy coś powstaje, wszystkim się niepodoba. Dlaczego tak się dzieje?

Poprzez brak koordynacji działań jeżeli chodzi o generalną ideę przestrzenną. Jesteśmy małym miasteczkiem i powinno się opracować plan zagospodarowania centrum. Dopóki nie powstanie, wszystkie decyzje będą przypadkowe. Jestem zaskoczony Zeta-Parkiem. Budynki prawidłowo zaprojektowane, architektura profesjonalna, ale nie wiadomo czy pasuje do naszej rzeczywistości. Jako architekt mam zastrzeżenia do urbanistyki tego osiedla, maksymalnie zagęszczonego co daje dyskomfort zamieszkania. Zamiast otwartej przestrzeni przez okno widzimy ścianę sąsiada. Wynika to z tego, że projektant musiał rozpracować kawałek terenu, a starostwo zatwierdziło. Generalnie starostwo nie interesuje się formą, tylko bada czy wszystko jest zgodne z przepisami. Dlatego mogą powstawać rzeczy, które się nie podobają. Równocześnie mamy obiekty bardzo ładnie zaprojektowane.

Mamy plan zagospodarowania miasta.

Kiedyś nazywał się planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego, obecnie jest to plan miejscowy. Skala tego planu daje tylko dyspozycje o funkcjach terenu, czy może być zabudowany. Obowiązujący u nas plan miejscowy jest na tyle dokładny, że operuje wielkością budynków, gęstością zabudowy. Gdy projektowałem osiedle „Brama Beskidów” w Hermanicach miałem warunek, że mogę zająć 30% terenu pod zabudowę, drogi, parkingi. To ustalenie wiążące, dające się spełnić, ale nie postawi się 200 lecz 75 mieszkań. Tak powinno być. Jednak plan ogólny nie jest rozwiązaniem dla śródmieścia, gdzie istnieje zaszczość w postaci układu komunikacyjnego, istniejącej zabudowy, niejednokrotnie zabytkowej. Z tym się trzeba liczyć podejmując kolejne decyzje przestrzenne. Dobrze jeżeli taki teren posiada wytyczne na tyle szczegółowe, że wiadomo, co w którym miejscu może powstać. Dlatego opracowanie musi być szczegółowe, wykonane z fantazją.

Co pan ma na myśli mówiąc o centrum? Właściwie jest to teren przy drodze od Kuźni po Brzegi.

Tak można powiedzieć. Ustroń nie jest takim miastem jak Cieszyń, Strumięń, Skoczów i wiele innych miast powstających na prawie magdeburskim, gdzie wszystko kształtowało się od placu targowego, który przekształcał się w rynek z ulicami rozchodzącymi się promieniście. Byliśmy wsią do 1956 roku. Wszystko powstawało przy drodze ze Skoczowa do Wisły. Rynku jako takiego nie mamy. To co nazywamy centrum, to obszar miasta gdzie zabudowa przez dziesiątki lat się zagęściła. Można więc stwierdzić, że centrum to teren od muzeum do Kuźni.

I tym terenem trzeba się zająć całościowo?

Tak. To konieczne, by stworzyć śródmieście. Na szczęście od paru lat mamy obwodnicę i ruch tranzytowy omija nas, natomiast na Zawodzie trzeba przejechać przez centrum. Nie ma wyraźnego zjazdu z obwodnicy, gdzie można postawić napis: „Zawodzie”. Z drugiej strony dzielnica lecznicza powinna korzy-

(dok. na str. 2)



Tak jak w latach ubiegłych koncertował w Prażakówce Adam Makowicz. Piszemy o tym na str. 4.

Fot. W. Suchta

UROCZYSTA SESJA

W piątek, 18 listopada w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta z okazji jubileuszu 700-lecia Ustronia. Obrady prowadziła przewodnicząca RM Emilia Czembor.

Na wstępie E. Czembor witała radnych, przybyłe delegacje, w tym z miast partnerskich Ustronia, duchowieństwo, kombatanów, prezesów stowarzyszeń i wszystkich przybyłych gości. Następnie E. Czembor mówiła:

- Dzisiejsza uroczysta sesja pozwala nam na przypomnienie naszej historii, ale również zobowiązuje nas do przedstawienia problemów aktualnych. W tym kontekście pozwolę sobie przypomnieć te działania rady, które mają i będą miały wpływ na pracę w następnych latach. Wśród uchwał, które podejmujemy w ramach normalnej pracy Rady, szczególnie trzeba wymienić uchwały dotyczące:

Strategii rozwoju Ustronia na lata 2005-2015 i razem z nią planu rozwoju lokalnego. Te dwa akty prawne, ważne dla naszej teraźniejszości pozwalają nam pozyskiwać środki z Unii Euro-

(dok. na str. 8-9)

RYNEK MUSI ŻYĆ

(dok. ze str. 1)

stać z centrum, a my obserwujemy, że coraz bardziej się oddala. W domach wczasowych coraz więcej można załatwić na miejscu, zakład przyrodoleczniczy jest małym miasteczkiem z pocztą, galerią, sklepami. Po co kuracjusz ma iść do centrum? A nam zależy na tym. Ale żeby schodzili, trzeba stworzyć atrakcje. Gdy ostatnio dyskutowaliśmy w Komisji Architektury po unieważnieniu konkursu na rynek, mówiliśmy że nie jest konieczny konkurs na sam rynek, lecz trzeba zaproponować coś szerszego, np. konkurs na opracowanie koncepcji programowo-przestrzennej zagospodarowania rynku i jego otoczenia. Trzeba ustalić program i do niego wymyślić jakąś kubaturę. Wtedy będzie można powiedzieć, że wiemy czego chcemy. Dobrze gdyby zajęło się tym kilka zespołów, a z opracowań wybrać najlepsze. Zaplanowanie rynku to nie zrobienie projektu i wykonanie go w trzy miesiące. Tak można położyć na rynku płyty. Kubaturę trzeba zaprogramować, zaprojektować i znaleźć na to pieniądze. To może potrwać parę lat. Jeżeli taki projekt będzie akceptowany społecznie, bo trzeba go pokazać mieszkańcom, to warto coś zrobić, a radni będą mieli sporo kłopotu z realizacją. Proponuję też, by nie ustalać pierwszej nagrody w konkursie w postaci opracowania dokumentacji technicznej. Nagroda musi kusić. Może się zdarzyć, że najlepsza koncepcja wcale nie będzie realizowana. Może np. okazać się za droga, ale za samo rozwiązanie, za myśl trzeba przyznać nagrodę.

Z tego co pan mówi, rynek w obecnym kształcie będzie funkcjonował jeszcze kilka lat?

Z tym się trzeba liczyć i zająć się samą płytą. To sprawa porządkowania, a nie przestrzennego zagospodarowania.

Z tego co słyszę, ludzie chcieliby rynku zabudowanego. Czy to jest konieczne?



Tadeusz Walarus.

Fot. W. Suchta

to i owo z okolicy

Na południe od potoku Puńcówka występują łupki cieszyńskie. Ich warstwy mają grubość do 300 metrów. W łupkach pojawiają się żyły skał magmowych, znane jako cieszyinit. Piękne jego okazy można oglądać w Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

W cieszyńskim regionie jest kilka organizacji skupiających

ludzi biznesu. Są to m. in. Towarzystwa Kupieckie w Wiśle, Skoczowie i Cieszynie, Klub Kapitału Śląska Cieszyńskiego i Samorząd Gospodarczy. Jest też Cech Rzemiosł Różnych. Działają one mniej lub bardziej aktywnie.

Gaz ziemny występuje nie tylko w Dębowcu, ale także w Pogórze oraz w Kaczycach. Należy do wysokometanowych. Wydobyć jest jednak minimalne z powodu kosztów.

Wśród upraw przeważają na Śląsku Cieszyńskim zboża, buraki pastewne, ziemniaki

Niekonieczne. Rynki, o których już mówiliśmy, kształtowały się przez stulecia. Tam się gromadziło życie miasteczka. Ludzie z kościoła szli do gospody na gorzolkę, później powstała apteka, inne sklepy. Dziś wygląda to inaczej. Centra handlowe tworzy się poza miastami i ludzie po mieście przestają chodzić. Dlatego proponujemy, żeby dla centrum Ustronia powstała koncepcja programowo-przestrzenna.

Z jednej strony wszystko mieści się przy drodze Skoczów Wiśla, z drugiej mamy z boku Zawodzie zaczynające się wyodrębnić. Jak to połączyć i jeszcze stworzyć centrum? Tu właśnie trzeba coś wymyślić. Sklepów mamy dosyć. A po co iść do małego sklepiku na rynku skoro niedaleko jest Albert czy Savia. Poza tym jesteśmy uzdrowiskiem i ci, którzy mieliby chodzić po centrum chcieliby zobaczyć coś ciekawego.

Gdy obecnie przyjeżdżają zorganizowane grupy z Niemiec i jednego dnia mają wolny czas w centrum Ustronia, to wygląda to w ten sposób, że większość siedzi przez ten czas w autobusie. Wychodzą na parę minut i to wszystko.

Zgadza się. Dyskusja podczas posiedzenia Komisji Architektury była burzliwa. W pewnym momencie burmistrz pyta nas, co to jest ta koncepcja programowo-przestrzenna. A to jest właśnie wymyślenie programu zgodnego z ustaleniami planu zagospodarowania. W poprzednim konkursie miasto przedstawiło warunki zagospodarowania płyty rynku, 250 m² usług. No to projektanci to zrobili i nie można do nich mieć pretensji. Jednak to nie była ściana rynku. Jakis pawilon zamiast kiosków.

Miało to ważną zaletę. Można było ten pawilon szybko rozebrać. Gdy postawimy jakiś murowany budynek, z mieszkańcami na górze, nikt już tego nie zmieni.

Gdy zamieszkają ludzie, praktycznie nie da się zrobić. Jednak nie można wykluczyć funkcji mieszkalnej. Rynek nie może być na tyle spokojny, że o godz. 17 wszyscy zamykają interesy i gasną światła. Poroniony pomysł. Rynek musi żyć, muszą być ludzie – jedni przychodzą, inni wracają do domu.

Przykładem takiego niechcianego centrum jest Jaszowiec.

Była poczta, sklep, dom kultury, a okazało się to wszystko niepotrzebne i Jaszowiec żyje bez tego centrum.

Może się więc okazać na rynku, że za dziesięć lat wszystko trzeba rozbierać?

Niektórzy mówią o pijalni wód na rynku. Ale gdzie ci kuracjusze będą szli dwa kilometry, żeby się przy ratuszku napić wody. **Moim zdaniem trzeba cały czas zdawać sobie sprawę, że Ustron jest na tyle atrakcyjny, że za kilka, kilkanaście lat mogą się tu pojawić duże pieniądze. Cóż z tego, skoro wszystkie atrakcyjne miejsca będą już zajęte.**

Dlatego trzeba być elastycznym.

A jaka jest pana wizja Ustronia?

To powinno być spokojne miasto, stonowane, jeżeli chodzi o układ przestrzenny, podporządkowane funkcji uzdrowiskowo-turystycznej. Ludzie starsi chcą tu spędzać ostatnie lata życia. Oni mają renty, emerytury, sporo z nich jest z zagranicy, a chcą tu mieszkać. Dlatego planowanie rozwoju miasta trzeba temu podporządkować, więc funkcji uzdrowiskowej i mieszkaniowej. To z kolei da zatrudnienie młodym ludziom i miasto będzie żyć.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

i buraki cukrowe. Sporo sieje się rzepaku.

Przejście graniczne w Cieszynie Boguszowicach funkcjonuje od 1991 r. Budowa trwała 3 lata. Przez granicę prowadzi największy w Polsce południowej most o długości 760 m. Nie poradzono sobie do końca ze skarpami, które już kilka razy „zjeżdżały” na dół.

Tradycje rusznikarstwa sięgają w Cieszynie odległych wieków. Wytwórcy myśliwskich „cieszynek” mieli nawet swój własny cech, a ich wyroby słynęły w całej Europie. Obecnie

specjalistą od cieszynek jest Jerzy Wałga, mający warsztat na Starym Targu.

Na Zaolziu przetrwały cztery drewniane kościołki. Znajdują się w Gutach, Nydku, Bystrzycy i Hrczawie. Najcenniejszy jest ten XVI-wieczny w Gutach.

W Cieszynie nie ma już warsztatu grzebieniarza Trampler, który znajdował się w parterowej chatce u zbiegu ulic Garncarskiej i Chrobrego. Szczególnie cenione były bardzo gęsto ząbkowane dwustronne grzebienie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Na ślubnym kobiercu stanęli:

19.XI - **Małgorzata Sikora** z Ustronia i **Marcin Skupień** z Gliwic

Muzeum Ustrońskie zaprasza na promocję **Kalendarza Ustrońskiego na 2006 r.**, która odbędzie się w czwartek, 24 listopada o godz. 17.00 w Muzeum Ustrońskim, ul. Hutnicza 3. Promocji wydawnictwa dokona **Jan Krop**. W programie wystawa fotografii i pamiątek z podróży **Romana Macury** - właściciela BUT „Ustronianka” oraz degustacja potraw regionalnych (fazole z kwakami, dorta z fazoli) przygotowanych przez **Koło Gospodyń Wiejskich w Lipowcu**

Właściciele Salonu Zabaw dla Dzieci „Figle Migle” zapraszają wszystkie dzieci do podarowania innym dzieciom używanych zabawek, gier, książeczek, pluszaków itp., którymi już się nie bawią. Zebrane zabawki zostaną przekazane dzieciom z domów dziecka jako prezenty pod choinkę. W zeszłym roku wszystkie rzeczy zostały podarowane dzieciom z Domu Pomocy Społecznej w Strumieniu. Jeżeli ktoś z czytelników zna placówki, gdzie przydałyby się wymienione rzeczy organizatorzy zbiórki proszą o kontakt z personelem w Salonie Zabaw lub telefonicznie. Za wszystkie prezenty dziękują w imieniu obdarowanych dzieci i zapewniają, że radości jest co nie miara!

(mn)



Czy z rynku znikną kioski. Konkurs rozpisano.

Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Stanisław Cwik lat 58

ul. Dworcowa 2

19 listopada w przeddzień 20. rocznicy śmierci Jerzego Ziętki pod pomnikiem generała przy sanatorium „Równica” złożono kwiaty. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miasta: wiceburmistrz Jolanta Krajewska-Gojny, radny Józef Waszek i liczni kuracjusze. J. Ziętka wspominał w swym wystąpieniu Karol Grzybowski, dyrektor Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustron”. Tego samego dnia po południu w Katowicach odbyło się odsłonięcie pomnika J. Ziętki, w Parku Zespołu Pomników Powstańców Śląskich i Gen. Jerzego Ziętki. Obecny był K. Grzybowski i burmistrz Ireneusz Szarzec, którzy złożyli kwiaty pod pomnikiem. Zebranych przywitał Henryk B.

Buszko, projektant Zawodzia, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika. Po przemówieniach wiersz Wisławy Szymborskiej „Gawęda o miłości ziemi ojczystej” recytował Olgierd Łukaszewicz. Potem wysłuchano śląskich pieśni w wykonaniu zespołu chórów Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Na koniec odśpiewano hymn.

(mn)



KRONIKA POLICYJNA

14.11.2005r.

W godzinach popołudniowych na terenie jednego z sanatoriów przy ul. Szpitalnej złodzieje ukradli nie-uważnemu gliwiczaniekowi telefon komórkowy.

14.11.2005 r.

Ok. godz. 11.30 na ul. Skoczowskiej ustroniak jadący renaultem kangoo wymuszał pierwszeństwo i uderzył w samochód kia również prowadzony przez mieszkańca naszego miasta.

15.11.2005 r.

Między godz. 19 a 19.30 na ul. Skalica włamanie do vw transportera, z którego skradziono młot pneumatyczny.

15.11.2005 r.

Między godz. 14.30 a 16.00 na ul. Cieszyńskiej ukradziono rower górski na szkodę mieszkanki Ustronia.

16.11.2005 r.

Na ul. Dominikańskiej kierujący fordem fiesta mieszkaniak Ustronia najechał na tył opła corys prowadzonego również przez ustroniaka. Sprawca był nietrzeźwy, ba-

danie wykazało 1,17 i 1,12 prom.

17.11.2005 r.

O godz. 17.55 na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z A. Brody pod nadjeżdżającego volkswagena wtargnął na jezdnię mieszkaniak Ustronia. Doznał ogólnych obrażeń, został przewieziony do szpitala w Cieszynie.

17.11.2005 r.

O godz. 17.35 na ul. Skoczowskiej na zaparkowanego vw transportera najechała kierująca fiattem cinqucento mieszkanka Ustronia.

18.11.2005r.

W godzinach południowych na parkingu przy ul. 3 Maja złodzieje włamali się do fiata seicento vana i ukradli telefon komórkowy oraz portfel. Stracił je mieszkaniak Wilamowic.

19.11.2005 r.

O godz. 2.05 na ul. Gałczyńskiego policjanci zatrzymali mieszkańca Skoczowa, kierującego fiattem 126p. Był w stanie nietrzeźwym, a badanie wykazało 1,82 i 1,81 prom.

19.11.2005 r.

Ok. godz. 14 na ul. Równica kierowca bmw nie zachował ostrożności i zjechał do rowu.

(mn)

STRAŻ MIEJSKA

14.11.2005 r.

W trakcie kontroli osób handlujących na targowisku sprawdzano przestrzeganie regulaminu oraz przepisów sanitarnych.

14.11.2005 r.

Strażnicy kontrolowali sposób parkowania samochodów w okolicach targowiska.

14.11.2005 r.

Interweniowano na jednej z posesji przy ul. Wspólnej w sprawie palenia śmieci. Ognisko zostało zagaszone.

15.11.2005 r.

Na komendę SM przyprawdono został wałęsający się pies, znaleziony dwa dni wcześniej przy ul. Nadrzecznej. Dzięki temu, że zginięcie czworonoga zgłosił już strażnikom właściciel, można mu było zwrócić psa.

16.11.2005 r.

Dzielnicy wzięli udział w zebraniu mieszkańców Ustron Dolny.

18.11.2005 r.

Kontrole porządkowe w Hermanicach i Lipowcu.

19.11.2005 r.

Strażnicy zabezpieczali miejsce kolizji na ul. Równica. Przez półtorej godziny zablokowany był wjazd na górę, a straż pożarna musiała wyciągać z rowu bmw.

(mn)

KSERO GR
Rok założenia 1990
www.kserograf.com.pl
biuro@kserograf.com.pl

**KSEROKOPIARKI
FAKSY
TELEFONY
URZĄDZENIA
BIUROWE**

Wykonujemy:
Pleczątki w 1 godz. !!!
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
KSEROKOPIE

-wydruki cyfrowe kolor i czarno-białe
Ustron, Ogrodowa 9a
tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

SKLEP CAŁODOBOWY
OGÓLNOSPÓŻYWCZY
I MONOPOLOWY

viR

USTRON - HERMANICE
obok "Błaszaka"
ul. Jaśminowa 1

Mini day SPA

studio urody i relaksu

Zabiegi kosmetyczne z zastosowaniem:

- olejków eterycznych
- naturalnych wyciągów roślinnych
- alg i kolagenu morskigo

Wyszczuplanie i modelowanie sylwetki

USTRON Rynek 3A
tel.kom. 660 783 412

SPAR

USTRON-POLANA UL. BARANOWA 13A
TEL. 851 39 63
Zakupy również na telefon !

WIELKIE OTWARCIE - 1 GRUDNIA (CZWARTEK)

NON STOP



Marcin Hałata odkrycie i partner muzyczny Adama Makowicza.

Fot. M. Niemiec

ZASŁUŻONY DLA USTRONIA

VII koncert **Adama Makowicza** przypadł w rocznicę 700-lecia Ustronia i 65. rocznicę urodzin pianisty. Odbył się w niedzielę 20 listopada w „Prażakówce”. Wszystkie bilety zostały sprzedane na długo przed tym dniem. To już tradycja, że Adam Makowicz gra w Ustroniu. Rozpieszczeni przez mistrza, czekamy na to wydarzenie jak na pewnik. Ale przeżywamy zawsze tak samo głęboko. Bowiem deklarowane przez siebie cele muzyczne Adam Makowicz realizuje doskonale. Zabiera nas swoją muzyką daleko od codzienności, kłopotów, rozterek. Sprawia, że odpoczywamy od świata.

Mistrz rozpoczął koncert improwizacją na temat hejnału Ustronia. „Tam gdzie Czantoria się wznosi” na jazzowo w wykonaniu światowej sławy pianisty to zawołanie dla miasta. A potem już przez cały wieczór czarował publiczność swoją wy-

jatkową osobowością, skromnością, poczuciem humoru, fantazją i oczywiście muzyką. Podczas koncertu pianista zagrał utwory Chopina oraz utwory kompozytorów amerykańskich. Po dwudziestominutowej przerwie, w czasie której można było oglądać wystawę prac dzieci z ośrodka w Nierodzimiu, mistrz zagrał jeszcze kilka standardów. Potem poprosił na scenę **Marcina Hałata**. Konsultacje panów podczas koncertu bardzo się publiczności podobają, nagradzane są oklaskami i chyba tak samo oczekiwane jak utwory. Po tak udanym duecie, prowadząca koncert **Danuta Koenig** nie mówiła o występie obu panów, a rozmowie muzyków z użyciem fortepianu i skrzypiec. Pianista mówił:

- Bardzo ważny jest dla mnie wymiar charytatywny tego koncertu, cel, żeby pomóc dzieciom, które tej pomocy bardzo potrzebują. Dlatego wystąpiłem tutaj z wielką

radością, będziemy tę współpracę kontynuować i spotkamy się w przyszłym roku.

Ta zapowiedź mistrza spotkała się z gromkimi oklaskami. A prośba publiczności o bis nie pozostała bez odpowiedzi. Bisy były trzy, a po każdym D. Koenig zapewniała Adama Makowicza, że jeszcze ten jeden i już będziemy się żegnać.

Stałym elementem koncertów są też podziękowania, które dzieci z Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Nierodzimiu przekazują osobom. Razem z wychowawczyniami wkroczyły na scenę, zachowując się przy tym bardzo swobodnie. Dzieci zagrały na bębenkach do melodii włączonej z taśmy. Występ wypadł dobrze, a potem dyrektor ośrodka Dorota Kohut wręczyła pianiście obraz wykonany przez wychowanków specjalnie na tę okazję.

Przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor** dziękowała pianiście w mieniu Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi:

- Wyrazem naszego hołdu i podziękowań jest przyznanie panu wyróżnienia „Za zasługi dla miasta Ustronia”. Tytuł ten przyznaje Rada Miasta stosowną uchwałą i taką uchwałę podjęliśmy na sesji 29 września, oczywiście jednogłośnie. Chciałabym podziękować również w imieniu młodzieży i dzieci, rodziców, opiekunów z Ośrodka oraz członków Towarzystwa za ogromne serce.

Burmistrz **Ireneusz Szarzec** wręczył Adamowi Makowiczowi karykaturę narysowaną przez ustronińskiego artystę **Andrzeja Piechockiego** i odczytał napis na obrazie: „W Nowym Jorku okna na świat cały, a w Ustroniu domek przytulny, mały”.

Z okazji urodzin, które Adam Makowicz obchodzi 18 sierpnia D. Koenig złożyła życzenia w imieniu wszystkich zebranych. Solenizant zasugerował jednak, że nie koniecznie trzeba podawać, jak dawno temu się urodził. **Urszula Skwara** właścicielka „Delicji” przekazała jazzmanowi tort upieczony w swojej cukierni. Mistrz na widok białego fortepianu z marcepana chwycił się za głowę, a potem wzruszony wysłuchał „Sto lat” w wykonaniu Janusza Śliwki i wszystkich zebranych w sali widowiskowej „Prażakówki”.

- Bardzo dziękuję za tak czysto zaśpiewane „Sto lat” - zwrócił się do publiczności Adam Makowicz.

Po koncercie **Janusz Śliwka** mówił, że miał ogromną treść:

- Ogromną, większą niż na ostatnim koncercie 700-lecia. A to było zwykłe „Sto lat”. Nie mogłem tego inaczej potraktować niż występ przed wielkim mistrzem. Koncerty Adama Makowicza są dla mnie oddechem, porcją energii, z której potem długo czerpię. Głęboko w sercu noszę jazz, muzykę interpretacyjną. Jeśli miałbym powiedzieć, czy ustroniakom gra w duszy jazz, powiedziałbym, że oczywiście. Nasi mieszkańcy są muzykalni, myślę, że lepiej niż średnio w kraju wykształceni muzycznie, osłuchani. Wystarczy zresztą spojrzeć na salę. Może na początku była to sprawa snobizmu. Teraz już nie. Myślę, że 90% osób tu obecnych przeżywało dzisiaj muzykę.

Monika Niemiec



Młodzież i pracownicy ośrodka dziękowali pianiście za dar serca.

Fot. M. Niemiec

PRZEJRZYŚCIE

Program „Przejrzysta Polska”, jest prowadzony przez „Gazetę Wyborczą” przy wsparciu Fundacji Agory, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, Programu Przeciw Korupcji Fundacji im. S. Batorego, Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Centrum Edukacji Obywatelskiej i Banku Światowego. Program ma na celu promowanie uczciwości i skuteczności w samorządach, dążenie do poprawy jakości życia publicznego oraz do pobudzanie aktywności obywatelskiej. Adresatem akcji są samorządy terytorialne, które przy współpracy z organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami chcą udoskonalać praktykę sprawowania władzy i administrowania, dążąc do wyeliminowania korupcji i innych form patologii.

Urząd Miasta Ustroń zgodnie z założeniami akcji „Przejrzysta Polska” (www.przejrzystapolska.pl) opracował materiały dotyczące następujących zasad:

1. Zasada Fachowości

5.1 Wprowadzenie procedury naboru na każdy wakat w urzędzie gminy. Procedura musi zawierać wymóg konkursów na stanowiska kierownicze. (Procedura dostępna od dnia 30.11.2005 na stronie www.ustron.bip.info.pl oraz w Urzędzie Miasta Ustroń, pokój nr 24 a).

2. Zasada rozliczalności

6.1 Urząd przygotowuje i rozpropaguje książeczkę (coroczny informator budżetowy dla mieszkańców) pt. „Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy” (Książeczka dostępna od dnia 30.11.2005 na stronie www.ustron.bip.info.pl oraz w: Urzędzie

Miasta Ustroń - pokój nr 4, Bibliotece Miejskiej, MDK „Prażakówka”, Muzeum Ustrońskim, Centralnej Informacji Turystycznej „HARO”).

Numeracja zasad zgodna z numeracją Akcji „Przejrzysta Polska”.

Zapraszamy do zapoznania się z przygotowanymi materiałami.
Burmistrz Miasta Ustroń

KWIATY DLA PARTYZANTÓW

Burmistrz Ustronia i Zarząd Koła Światowego Związku Żołnierzy AK zapraszają na uroczystość złożenia kwiatów przy tablicy pamiątkowej Oddziału AK „Czantoria” w Ustroniu Polanie, na dolnej stacji wyciągu na Czantorię 30 listopada o godz. 12.00 w 62. rocznicę bohaterskiej walki i śmierci sześciu żołnierzy-partyzantów. Zginęli:

Alojzy BADURA ps. „Tobiasz”

Jan BUJOK ps. „Jawor”

Jan POŁOK ps. „Lis”

Jan PYTEL ps. „Góra”

Paweł ŚLIŻ ps. „Czarny”

Klemens STARZYK ps. „Szpak” – dowódca Oddziału

Cześć ich Pamięci!

Prezes Zarządu Koła ŚZZ AK Bolesław Szczepaniuk

W dawnym USTRONIU

Okazuje się, że jest więcej fotografii utrwalających koncerty chóru „Moniuszko”. Prezentowane dziś zdjęcie z albumu Haliny Stępowskiej pochodzi z 1950 r. i zostało opisane przez ofiarodawczynię. Od lewej siedzą: Jerzy Albrowczyński, Franciszek Raszka, stoją w pierwszym rzędzie: Stec, Aniela Porębska, Hele-

na Tomaszko, Marta Busz, Ludmiła Palowicz, Władysława Paszcza, Krystyna Chowaniec, Emilia Pilorz (dyrygentka), Anna Kiecoń, Zofia Nawrat, Anna Korcz, Irena Tomiczek, Maria Czarnicka, Emilia Halama, Stefania Gogółka, Maria Hładky, Halina Urbaś, Eugenia Zeman, Waleria Gańczarczyk, w drugim rzędzie: Porębski, Bronisława Wawrzyk, Anna Stec, Puzoń, Maria Krysta, Aniela Matuszek, Teodor Śliż - dyrygent, Jerzy Drozd - kier. Szkoły Muzycznej w Cieszynie, Halina Stępowska, Barbara Krysta, Władysław Błachut, Stanisław Mendrek, Puzoń, Alojzy Odehnal, w trzecim rzędzie: Górka, Alojzy Tomaszko, Sikora, Puzoń, NN, NN, Leon Lazar, Franciszek Wawrzyk, Józef Cholewa, Franciszek Korcz, Tomiczek, Ernest Drobczyński, Klemens Drobczyński.
Lidia Szkaradnik





Bale łączone są w tradycyjny sposób bez użycia zaprawy czy gwoździ.

Fot. M. Niemiec

Z WRZOSU KAR CZMA

Kto nie pamięta „Wrzosu”? Ale starego „Wrzosu” z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych. Miał swój urok, szczególnie dla amatorów dużego jasnego. W miarę upływu lat i zmian gospodarczych, stał się reliktem przeszłości straszącym w najbardziej popularnym wśród turystów rejonie miasta. Ustronński PSS nie miał pieniędzy, żeby doprowadzić do odpowiedniego stanu lokal i prowadzić w nim działalność. „Wrzos” został sprzedany. Nowy właściciel już myśląc o nowym obiekcie, musiał się na początku zadowolić efektem zabiegów jedynie kosmetycznych. Za to estetycznie zagospodarowany został teren wokół „Wrzosu”. Dlaczego od razu nie ruszyła budowa nowego lokalu?

- Musiałem czekać na projekt, na zezwolenia, a potem na ekipę budowlaną, która ma tyle zleceń, że trzeba było czekać w kolejce. To są wspaniali cieśle z Zakopanego. Trwało to w sumie 2 lata – tłumaczy jeden z właścicieli Krzysztof Dębiński.

Taki budynek nie może powstać w fabryce. Zastosowano tradycyjną technologię i cieśle przywożą bale na miejsce, tu je obrabiają, łączą. Tą żmudną, tradycyjną metodą powstaje obiekt architektury drewnianej, a jednocześnie karczma, która ma stać się ważnym obiektem architektonicznym w mieście. Tak sobie wymarzył Krzysztof Dębiński. Ale wolalby nie mówić o przyszłości, żeby nie zapeszyć. Sugerował, że zbyt optymistyczne relacje z placu budowy sąsiedniego obiektu przyczyniły się do znacznego zwolnienia tempa prac. Mimo tych sugestii, padło pytanie o termin zakończenia prac.

- Trzeba Pana Boga zapytać, jaka będzie pogoda - odpowiada właściciel. - W ubiegłym roku straciliśmy 5 miesięcy. Ekipa pracowała do 15 grudnia, a ponownie zaczęli 15 maja. Dzisiaj zasypało nas śniegiem. Mieliśmy pracować do godz. 18, ale nie ma już warunków.

Jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsi goście odwiedzą lokal w maju. Będzie to kolejna propozycja regionalna

w naszym mieście. Czy nie czujemy już przesytu folklorem?

- Myślę, że nie. Góry kojarzą się turystom z krajobrazem, górską kulturą i jedzeniem. Tego właśnie oczekują w Ustroniu. Czego tu może być przesyt? To jest nasza architektura drewniana. Równie dobrze można by zapytać, czy nie czujemy przesytu domkami ze spadzistym dachem. Poza tym takiego budynku w Ustroniu jeszcze nie ma. Po drugiej stronie Wisły jest piękna oryginalna chata przeniesiona z Wisły, a ta będzie oryginalna, zbudowana w Ustroniu. A jeszcze, proszę mi powiedzieć, co innego można by w tym miejscu wymyślić, żeby się wpisać w klimat? Błazaną halę?

Prace trwają, ale nie udało się przed śniegiem pokryć gontem całego dachu. Został jeszcze niewielki fragment. Gont kładą ci sami fachowcy z Podhala, a inwestor nie może się nadziwić kunsztowi zakładania drewnianych klepek jedna za drugą. Nawet śnieg układa się równiutecznie na tak ułożonym gontcie.



Na takim gontcie nawet śnieg układa się równo.

Fot. M. Niemiec

- Pracowało nad tą ilością drewna od ośmiu do dziesięciu ludzi. Wykorzystujemy głównie drewno świerkowe - wyjaśnia główny cieśla Jan Łowisz. - Przywozimy drewno, jakie natura dała. Po ścięciu jest tylko okorowane i oczyszczone, więc pnie mają właściwie swoją średnicę naturalną. Musimy czasem dobrze poszukać odpowiednich pni, na przykład o prawie takich samych wymiarach na wieżbę dachu.

Główny mistrz ciesielstwo ma w genach. W rodzinie jest to profesja przekazywana z ojca na syna. Teraz brakuje rzemieślników budujących tą starą metodą, bo robota jest żmudna, „utymno” - jak mówi J. Łowisz.

- A to nie jest drobnostka - tłumaczy mistrz.

- W tej chwili zużytych zostało już 500 kubików drewna. Dużo przy tym było ręcznej roboty. Budynek ma 1000 m² i prawie cały jest drewniany.

Gdyby ktoś chciał wcześniej zobaczyć skończone dzieło brygady Łowisza, może obejrzeć budynek przy lotnisku w Bielsku-Białej. To ich dzieło, dzieło sztuki - jak podkreśla K. Dębiński.

- I to jest na lata - dodaje J. Łowisz. - Nas już nie będzie a chata będzie stała. - Koło Zakopanego stoją budynki mające po 150, 180 lat i ludzie normalnie w nich mieszkają.

Lokal na miejscu „Wrzosu” nie będzie jednak podobny do domów z Podhala. Nie będzie miał spadzistego dachu z charakterystycznym cięciem. Został zaprojektowany tak, żeby współgrał z miejscową architekturą. Projekt wykonał Artur Nikiel z Bielska-Białej, który zajmuje się obiektami drewnianymi.

Biorąc pod uwagę jak trudną technologię budowania wybrał inwestor, nasuwa się pytanie, czy to się opłaca?

- Opłaca! Czy wszystko się musi opłacać - pyta K. Dębiński. - Gdyby każdy tylko liczył, to nasze życie byłoby bardzo monotonne i szare. Chcę zbudować coś trwałego i dać miastu nowy, ciekawy obiekt. Przy okazji rozwiązana zostanie kwestia okolicznych stoisk, bo wspólnie z miastem zagospodarujemy też najbliższy teren.

Monika Niemiec

SZKOLNE SPOTKANIA Z HISTORIĄ I SZTUKĄ

Listopad to miesiąc dla Polaków szczególnie ze względu na ważne dla nas wydarzenia historyczne. W Gimnazjum nr 2 w Ustroniu rozpoczęliśmy ciekawe lekcje z historii Polski już w październiku, kiedy zostały zorganizowane wycieczki edukacyjne dla klas trzecich. Uczniowie mogli dokonać wyboru. Pięćdziesięcioosobowa grupa udała się do Warszawy, pozostali do Pszczyny, Cieszyna i na Czantorię.

Uczestnicy wycieczki do Warszawy mieli okazję zwiedzić wiele ciekawych miejsc i najważniejsze zabytki stolicy. Program był bardzo bogaty. W ciągu trzech dni uczniowie zwiedzili port lotniczy na Okęciu, Stare Miasto, Zamek Królewski, Starówkę, Belweder, Łazienki, Wilanów, muzeum księdza Jerzego Popiełuszki, cmentarz na Powązkach, zabytkowe kościoły, pomniki m.in. Bohaterów Warszawy i Powstania Warszawskiego, Pawiak oraz od roku istniejące Muzeum Powstania Warszawskiego. Dwa wieczory spędzili w Teatrze Narodowym podziwiając sztuki: „Happy end” i „Rzeźnię” w obsadzie znakomitych i znanych aktorów. Równie interesujące okazały się wycieczki do Pszczyny i Cieszyna z noclegami w domu, ale za to mniej kosztowne. Oba miasta to ciekawe miejsca historyczne, o czym przekonali się nasi gimnazjaliści. W Pszczynie uczniowie zwiedzili rezydencję książąt pszczyńskich. Kolejną atrakcją wycieczki było Muzeum Prasy Śląskiej z dawnymi maszynami drukarskimi z okresu średniowiecza oraz Skansen Wsi Pszczyńskiej. W drugim dniu celem wycieczki był Cieszyn. Przewodnik w pasjonujący sposób przekazał dzieje grodu. Niezwykle zainteresowanie wzbudził także zbiór starych ksiąg w Książnicy Cieszyńskiej oraz ekspozycje zgromadzone w Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Spacer zabytkowymi ulicami zakończono przy Studni Trzech Braci, z którą związana jest legenda o założeniu Cieszyna. W trzecim dniu uczestnicy wycieczki do Pszczyny i Cieszyna odbyli pieszą wędrówkę Ścieżką Rycerską na Czantorię.

Kontynuacją zapoczątkowanej w październiku tematyki historycznej był dzień 2 listopada, kiedy w Domu Kultury „Prażakówka” przeprowadzono konkurs wiedzy pod hasłem „Droga Polaków ku Niepodległości” przygotowany pod kierunkiem **Heleny Cebo i Katarzyny Wojtyły**. Został on poprzedzony bardzo ciekawym programem poetycko muzycznym „Dziś zmarłych wstałaś, Polsko Odrodzone!” w wykonaniu klas I, a przygotowany przez **Marzenę Malinę**. Uczestnikami konkursu byli uczniowie klas trzecich. Jedenaścioro uczniów zmagало się



Nauka poprzez przygotowanie i oglądanie spektaklu.

Fot. arch. G-2

z pytaniami z zakresu historii, języka polskiego, plastyki i muzyki. I tak np. pytania: „Kto pisał „ku pokrzepieniu serc?””, „Jak M. Drzymała walczył z germanizacją?””, „Dlaczego w 1901 roku strajkowały dzieci we Wrześni?””, nie sprawiły uczestnikom większego problemu. Po zaciętej i wyrównanej walce ostatecznie zwyciężył zespół klasy 3b w składzie: **Izabela Jakubowska, Magdalena Staś i Małgorzata Wilk**. Trzy pierwsze zespoły otrzymały w nagrodę okolicznościowe dyplomy. Konkursy z okazji Dnia Niepodległości to już w naszym gimnazjum tradycja i należy podkreślić coraz wyższy z roku na rok poziom wiedzy uczestników i większe zainteresowanie konkursem wszystkich uczniów naszej szkoły.

Wycieczki naukowe, konkursy tematyczne i spektakle w wykonaniu uczniów są stałym elementem programu edukacyjnego naszej szkoły. Są one nie tylko świetną zabawą, ale również doskonałą powtórką z historii i sztuki przed egzaminem gimnazjalnym. Teoria ta potwierdziła się między innymi podczas ubiegłorocznego egzaminu gimnazjalnego, kiedy uczniowie w części humanistycznej zostali zobowiązani do napisania planu wycieczki klasowej do któregoś z miast europejskich oraz listu do kolegi z zagranicy, w którym zachęca do zwiedzania wybranej miejscowości w Polsce. Rezultaty były satysfakcjonujące. Nasi gimnazjaliści osiągnęli wynik wyższy o 4,17 punktu od średniego wyniku w województwie śląskim.

Wiedzę z historii i sztuki warto czerpać nie tylko z książek, ale także - o czym się przekonaliśmy - poprzez ciekawe wycieczki edukacyjne.

Maria Kaczmarczyk

JESZCZE O KWESĆCIE NA RZECZ DZIECI

W ostatniej GU pisaliśmy o tradycyjnej kweście na rzecz Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi, która odbywa się przed cmentarzem ewangelickim i katolickim. Nie wspomnieliśmy, że kwestowano jeszcze na Cmentarzu Komunalnym. Od dwóch lat poza TONNem 1 listopada kwestuje Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej”. Na Cmentarzu Komunalnym kwestowała podobnie jak na innych cmentarzach młodzież z Gimnazjum nr 2 oraz dorośli. Zebrano 1078 zł 69 gr. Pieniądże zostaną przeznaczone na zorganizowanie wycieczynku letniego dla dzieci. Członkowie Stowarzyszenia „Można Inaczej” serdecznie dziękują wszystkim ofiarodawcom, a także tym którzy poświęcili swój czas i kwestowali. A byli to uczniowie: **Justyna Andrzejak, Wojciech Haratyk, Adam Jaworski, Agnieszka Jończyk, Piotr Juroszek, Beata Kaczmarczyk, Agnieszka Kowalik, Estera Krysta, Beata Mendryla, Karolina Pilch, Natalia Polok, Mateusz Siemiennik, Jakub Stopyra, Adam Więclawek, Magdalena Zagajewska** oraz dorośli: **Barbara Brener, Aleksandra Cymerlik, Jolanta Jurzykowska, Joanna Marianek, Małgorzata Nowak, Monika Sikora, Grażyna Tekielak, Iwona Werpachowska**.

(zn)



Kwesta Stowarzyszenia na cmentarzu komunalnym.

Fot. W. Suchta

UROCZYSTA SESJA

(dok. ze str. 1)

pejskiej, ale również w sposób optymalny rozwijać miasto z zachowaniem jego walorów.

Pracowaliśmy nad planem ochrony środowiska i planem gospodarki odpadami, poprawą stanu środowiska i zachowania jego najcenniejszych elementów dla przyszłych pokoleń. Plan obejmuje lata 2004-2007 z uwzględnieniem perspektywy długoterminowej do roku 2015. W ślad za tym opracowano plan ograniczenia niskiej emisji. Dotyczy tego uchwała z czerwca tego roku, w której określiliśmy zasady dofinansowania systemów grzewczych. Statut uzdrowiska uchwaliliśmy w kwietniu tego roku. Jest to bardzo ważny dla naszego miasta akt, zakładający wielofunkcyjny rozwój miasta jako miejscowości uzdrowskiej, wspartej funkcją turystyczno-wypoczynkową. Ten statut zabezpiecza warunki do prowadzenia lecznictwa uzdrowskiego, a jednocześnie umożliwia rozwój działalności rekreacyjnej, turystycznej i sportowej naszego miasta. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uchwaliliśmy w kwietniu tego roku, plan na który mieszkańcy długo czekali. Umożliwia on osobom indywidualnym oraz inwestorom sfinalizowanie wielu zamierzeń, wcześniej niemożliwych do wykonania. Jednocześnie staraliśmy się uchwalając ten plan zminimalizować wpływ nowych inwestycji na warunki życia w uzdrowisku. Kolejnym ważnym aktem na dziś i na następne lata, był program rewitalizacji obszarów miejskich, gdzie wskazano obszary rewitalizacji, a są to: rynek, osiedle Manhattan, Wielkie Domy i bulwar nadwiślański. To wszystko zaplanowano do roku 2013. Przystąpiliśmy również do systemu elektronicznej komunikacji administracji publicznej w województwie śląskim. Aby nie pominąć w naszych planach spraw bardzo ważnych społecznie, przyjęliśmy 29 września Gminną Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2005-2015.

Strategia diagnozuje problemy społeczne w Ustroniu oraz zawiera program działań na rzecz ich rozwiązywania. To, w ogromnym skrócie, czym Rada zajmowała się w tym jubileuszowym roku.

Nasze dzisiejsze święto jest zwieńczeniem jubileuszowego roku i tą dzisiejszą sesją chcemy podkreślić, że rok jubileuszowy, to także rok wyteżonej pracy.

Następnie głos zabrał burmistrz **Ireneusz Szarzec**, który powiedział:

- Rok 2005 jest dla mieszkańców Ustronia rokiem szczególnym. Świętujemy jubileusz 700-lecia. Nie znamy dokładnej daty, kiedy przed wiekami nazwa naszej miejscowości pierwszy raz pojawiła się w dokumencie urzędowym, świadcząc o jego istnieniu. Ten fakt stanowi jeden z powodów, dla których obchody rocznicowe nie skupiały się na konkretnym dniu czy wydarzeniu, ale miały charakter całoroczny. Zadbaliśmy, aby każdy ustroniak mógł uczcić to święto w jemu najbliższy sposób i w okolicznościach najbardziej mu odpowiadających. Dlatego też nie odbyły się żadne centralne, pompacyjne uroczystości, miały miejsce natomiast imprezy oraz wydarzenia bliskie sercom wielu mieszkańców, a przyjmujące zawsze jubileusz jako główne tło i przesłanie. Śmiem twierdzić, że czujemy dumę z przebiegu obchodów, które przybierały rozmaite formy w niemal wszystkich dziedzinach życia naszej małej ojczyzny. Z okazji rocznicy ustanowiono specjalne logo 700-lecia Ustronia, identyfikujące niejako nasze święto i naszą historię. Nowy Rok powitaliśmy na rynku hejnałem, od tamtego momentu będącym oficjalnym sygnałem miasta. Mam nadzieję, że będzie on towarzyszył ustroniakom na co dzień i od święta. Powstały wydawnictwa w różny sposób akcentujące na co dzień i od święta jubileusz. Możemy do nich zaliczyć np.: „Dawne widoki Ustronia”, „Pamiętnik Ustroniński”, „Ustronińskie Cmentarze”, a także ukoronowanie publikacji roczni-

cowych, pierwszy tom „Monografii Ustronia”, która niespotykanie dotąd obszernie i kompleksowo ukazuje rozliczne aspekty życia miasta. W związku z obchodami staramy się uaktywnić szerokie kręgi mieszkańców, organizując konkursy na twórczość poetycką i malarską. Odślonięto tablice pamiątkowe poświęcone wybitnym postaciom ustroniaków – prof. Jana Szczepańskiego i Jana Nowaka. Po raz pierwszy zorganizowano konkurs wiedzy „Ustroń w 700-leciu”, który zgromadził w Prażakówce uczestników w różnym wieku i stanowił wspaniałą lekcję naszej historii. Dla zwolenników bardziej widowiskowych atrakcji oraz przystępnie zaprezentowanej historii odbył się „Talk show burmistrzów”. Turystom zaoferowano na Czantorii „Ścieżkę Rycerską” nawiązującą do legendy o śpiących w tym miejscu wojownikach. Ponadto w obchodach wzięły udział różne lokalne społeczności. W Lipowcu zorganizowano festyn połączony z przedstawieniem dziejów i najnowszych osiągnięć mieszkańców. Swoje 110-lecie obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna w Ustroniu Centrum. Dziesięć lat skończyła Dziecięca Estrada Regionalna „Równica”, a ustroniński PSS Społem świętuje 85-lecie. Nawet podczas Wyborów Miss Wakacji przypominano, że jest to ich już dwudziesta z kolei edycja. Niezwykłym, bezprecedensowym wydarzeniem, było Ekumeniczne Nabożeństwo Dzięczynne, w trakcie którego ustroniacy zgromadzeni w amfiteatrze pod przewodnictwem proboszczów wszystkich tutejszych parafii ewangelickich i katolickich, dziękowali Bogu za 700 lat swojej historii i prosili o dalszą opiekę. Wśród uroczystości rocznicowych wymienić należy odsłonięcie obrazu Ludwika Konarzewskiego, tzw. kurtyny, w nowym budynku Czytelni Katolickiej przy kościele św. Klemensa. Miasto doczekało się także remontu ratusza, atrybutu samorządności jego mieszkańców. Myślę, że mimo budzących wiele kontrowersji prac remontowych, Ustroń zasłużył sobie na dostojny ratusz, który przez kolejne lata świadczyć będzie o bogatej historii, stanowiąc jednocześnie wizytówkę teraźniejszości. Kulminacyjny punkt obchodów roku jubileuszowego, to dzisiejsza uroczysta sesja RM połączona z promocją Monografii Ustronia i wyróżnieniem zasłużonych mieszkańców. Nie sposób opisać wszystkich wydarzeń mających uczcić jubileusz. Zachowajmy w swojej pamięci te wyjątkowe chwile, które mogliśmy przeżyć w owym szczególnym roku i z dumą przekazujemy kolejnym pokoleniom, że byliśmy świadkami 700-lecia naszego Ustronia.

W Ustroniu od 2000 r. działa Młodzieżowa Rada Ustronia. Jej obecna przewodnicząca **Agata Szczotka**, podczas uroczystej sesji mówiła o pracy MRU, podejmowanych inicjatywach, a nawiązując do wspólnych sesji z delegatami z miast partnerskich stwierdziła:

- Spotkania te były dla nas okazją poznania rówieśników z innych krajów, wymiany doświadczeń, a także sprawdzenia naszych zdolności organizacyjnych i językowych.



Podczas sesji wypełniła się sala Prażakówki.

Fot. W. Suchta

Przewodnicząca MRU apelowała do dorosłych:

- Z tego miejsca chciałam się zwrócić do wysokiej Rady, a także do wszystkich dorosłych o pomoc i zaangażowanie w rozwiązywanie problemów młodzieży. Nie ze wszystkim potrafimy sami sobie dawać radę. Bardzo potrzebujemy życzliwej pomocy i zrozumienia. Mam nadzieję, że większość z nas przyczyni się do tego, aby w przyszłości, w następnym 700-leciu Ustroni był miastem, w którym dobrze i ciekawie żyje się wszystkim, a więc także młodzieży.

Jak wspomniał burmistrz I. Szarzec uroczysta sesja połączona została z promocją pierwszego tomu Monografii Ustronia. Mówiąc o tym ważnym wydawnictwie, E. Czembor podkreśliła, że pomysłodawcą, osobą która pierwsza widziała konieczność wydania monografii naszego miasta, był przewodniczący pierwszej kadencji Rady Miasta **Zygmunt Białas**.

O samej monografii i jej autorach mówił prof. **Idzi Panic** z Uniwersytetu Śląskiego. (*Więcej o Monografii Ustronia w kolejnych numerach GU.*)

Wyróżniono zasłużonych dla naszego miasta. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: dyrektor Muzeum Ustrońskiego dr **Lidia Szkaradnik**, kierująca Dziecięcą Estradą Regionalną „Równica” **Renata Ciszewska**, prowadzący Estradę Ludową „Czantoria” **Władysław Wilczak**. Odznaczenia wręczali wicewojewoda **Andrzej Waliszewski** i burmistrz I. Szarzec.

A. Waliszewski złożył też życzenia władzom miasta od wojewody Lechosława Jarzębskiego, a mówiąc o Ustroniu stwierdził:

- Państwo jako jedni z nielicznych potrafiliście skorzystać z samorządności. Po wiem o ważnym elemencie działania samorządu, o uporządkowaniu przestrzeni. Jesteście jednym z nielicznych samorządów mających plan przestrzennego zagospodarowania. Jest to sprawa wyjątkowa, świadcząca o dalekowzroczności.

Następnie E. Czembor i I. Szarzec wręczyli nadane przez Radę Miasta wyróżnienia „Za zasługi dla miasta Ustronia”, a otrzymali je: prezes stowarzyszenia „Można Inaczej” **Iwona Werpachowska**, prezes Kolei Linowej „Czantoria” **Czesław Matuszyński**. Koło Gospodyń Wiejskich w Lipowcu – wyróżnienie odbierała prezes **Olga Kisiała**, Muzeum Ustrońskie – wyróżnienie odbierała dyrektor **Lidia Szkaradnik**.

Okolicznościowe dyplomy z okazji 700-lecia Ustronia otrzymali **Adam Heczko**, **Władysław Majetny** i **Jan Podzórski**. W. Majetny i A. Heczko przez wiele lat kierowali radami osiedli, J. Podzórski przez wiele lat był dyrektorem Kuźni Ustroni.

Kombatantom wręczono odznaczenia „Pro Memoria” nadane przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Otrzymali je **Ludwik Gembarzewski** i **Pawel Turon**.

Życzenia składali goście, a odbierali je burmistrz i przewodnicząca RM. Jako pierwszy poseł **Jan Szwarec**, który wręczył listy gratulacyjne.



Koncert M. Hałata i A. Jabłońskiej.

Fot. W. Suchta

- Społeczeństwo tego miasta, z cieszyńską spolegliwością, ożywi to piękne miejsce, jedną z piękniejszych miejscowości w naszym kraju. Co trzeba robić? Najważniejszą sprawą jest człowiek i środowisko. Nie wolno zachwiać równowagi pomiędzy naturą a wytworem ludzkim. Myślę, że to się w naszym mieście udaje – mówił J. Szwarec.

Życzenia od Rady Powiatu złożył **Ludwik Kuboszek**, mówiąc m.in:

- Nikt z mieszkańców Ustronia nie uniknie próby ogarnięcia wyobraźni tego minionego czasu, nie uniknie próby wgłębienia się w te siedem wieków i odpowiedzi na pytanie, jak ta historia wpływa na teraźniejszość i przyszłość. Towarzyszą temu różne oceny. Wydaje mi się, że w jednym jesteście zgodni, a mianowicie w tym, że liczne pokolenia waszych przodków zasługują na słowa najwyższego uznania, szacunku.

Od bratniego Cieszyna życzenia i gratulacje składał burmistrz **Bogdan Ficek**,

a następnie życzenia w imieniu sąsiednich gmin składali: burmistrz Skoczowa **Jerzy Malik**, wiceburmistrz Wisły **Jan Cieślak** i wójt Brennej **Tadeusz Mendrek**. Ten ostatni wręczył obraz wspólnej góry – Orłowej.

W imieniu miast partnerskich życzenia składali: burmistrz Neukirchen-Vluyn **Bernard Boing**, burmistrz Hajdunanas **Andreas Eles**, starosta Luchaczowic **Bohumil Marhoul** i burmistrz Pieszczan **Remo Cicutto** oraz **Gyula Balazs** z Budapesztu. Znad morza przybyła delegacja z Ustronia Morskiego z wójtem **Stanisławem Zielińskim**, który również życzył wszystkiego najlepszego naszemu miastu.

Życzenia złożyła również kierująca ustroniskim oddziałem PKO **Anna Hanzel**.

Następnie radni jednogłośnie podjęli rezolucję. (*Publikujemy ją poniżej.*)

W drugiej części uroczystej sesji wystąpił skrzypek **Marcin Hałat**, któremu akompaniowała na fortepianie **Aleksandra Jabłońska**. **Wojsław Suchta**

Rezolucja do przyszłych pokoleń ustroniaków

Rok 2005 stanowi dla Ustronia czas szczególny, a jego wyjątkowość wynika z przypadającej rocznicy 700 - lecia miejscowości, biorącej swój początek od pierwszej archiwalnej wzmianki w Księdze Uposaża Biskupów Wrocławskich, datowanej na 1305 r., gdzie w wykazie wiosek zobowiązanych do płacenia dziesięciny znalazł również swoje miejsce Ustron.

W roku jubileuszowym 700 - lecia realizuje się wiele zadań, mających na celu popularyzację długoletniej historii Ustronia oraz jego bogatej kultury; w formie wydawnictw, konkursów wiedzy o przeszłości, przeglądów artystycznych. Jest to także okazja do uaktywnienia działalności w dziedzinie inwestycyjnej w naszym mieście oraz do podejmowania wielu inicjatyw twórczych współczesnych ustroniaków.

Do rozwoju Ustronia przyczyniło się wiele pokoleń jego mieszkańców, którzy przekazywali swoim następcom miłość do tej ziemi. Dla nich ojcowski dom, jak symbolicznie można określić rodzinne miasto, stanowi najpiękniejszy i sercu najdroższy zakątek. Codzienna egzystencja współczesnych mieszkańców Ustronia jakże różni się od zmagania z losem ich przodków, jednak wszystkich łączy to uroczne miejsce wśród gór i zieleni nazwane przed wiekami Ustroniem.

Mamy nadzieję, że następne generacje ustroniaków będą również podzielać nasze umiłowanie do rodzinnej ziemi, a Ustron będzie coraz piękniejszy i nadal określany mianem „perły Beskidu Śląskiego” oraz „miejscowością najpowabniejszą w krainie naszej”, zaś walory krajobrazowe oraz długoletnia tradycja w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego pozostaną atutami także w przyszłości. Wierzymy, że nasi następcy też poczynią starania o dalszy, wszechstronny rozwój Ustronia, aby każdy z jego mieszkańców był dumny ze swojego rodzinnego miasta. Życzymy kolejnym pokoleniom ustroniaków pomyślności, radości na co dzień oraz możliwości realizacji swoich zamierzeń tu w Ustroniu, najpiękniejszym miejscu na ziemi, położonym wśród urokliwych beskidzkich groni i opasany królową polskich rzek - Wisłą.



D. Koenig gratuluje laureatce konkursu.

Fot. M. Niemiec

MUZYK POETOM

Rozstrzygnięty został konkurs poetycki „Cajgier” zorganizowany przez Urząd Miasta i Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej” pod patronatem Burmistrza Miasta. Przebiegał w dwóch kategoriach: tryptyk poetycki, składający się z trzech wierszy oraz opowiadanie, nie dłuższe niż 5 stron znormalizowanego maszynopisu. Prace były kodowane, więc czytając nadesłane utwory, jury nie wiedziało, kim jest autor, ani skąd pochodzi. I dopiero po otwarciu kopert z danymi uczestników okazało się, że pochodzą z Polski południowej - Wrocławia, Bolesławia, Wieliczki, ze Śląska - Katowic, Siemianowic i z okolic: Kowali, Skoczowa, Markłowic, Wisły, Cieszyna. W konkursie wzięło udział 8 ustroniaków, wpłynęły 24 zamknięte koperty. Nie wszystkie prace zostały ocenione z powodu niezgodności z regulaminem. Poezję i prozę czytało jury w składzie: Renata Sikora, polonistka Liceum Ogólnokształcącego w Wiśle, Katarzyna Klus, polonistka, doktorantka na Uniwersytecie Jagiellońskim, Irena Maliborska, prowadząca Oddział Muzeum, Magdalena Piechowiak z Muzeum Ustrońskiego. I. Maliborska zorganizowała wieczór literacki w muzeum na Brzegach, podczas którego Danuta Koenig, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki uroczystie ogłosiła wyniki. Nie przyznano pierwszego miejsca

w kategorii opowiadanie. II miejsce zdobyło opowiadanie pt.: „Róża” Katarzyny Młynarczyk z Katowic, III miejsce przypadło Andrzejowi Pasternemu, nauczycielowi z Gimnazjum Nr 1, który przedstawił opowiadanie pt.: „Dino”. Licznie zebrani goście muzeum wysłuchali wszystkich nagrodzonych utworów. Czytała je Magda Kołoczek. Najpierw opowiadania, a potem wiersze: Eugeniusza Depty z Siemianowic Śląskich - 3. miejsce, Anny Pilaszewskiej z Wieliczki - 2. miejsce i Teresy Chwastek z Ustronia, która zajęła 1. miejsce.

Po gratulacje i nagrody zgłosili się jedynie laureaci z naszego miasta. Innym nagrody książkowe zostaną wysłane pocztą. Wszyscy, którzy zgłosili utwory na konkurs usłyszeli słowa zachęty i podziękowań, otrzymali pamiątkowe dyplomy. Dyrektor Muzeum Ustrońskiego Lidia Szkaradnik przyznała dodatkowo nagrodę specjalną dla Anieli Gluzy. Dla zebranych w Muzeum na Brzegach twórców i odbiorców sztuki była kawa, herbata, ciastka oraz sentymentalne chwile z piosenkami w wykonaniu Pawła Bączkowskiego. Wokalista sam pisze teksty do najśłynniejszych piosenek i właśnie takie przeboje przede wszystkim wykonywał. Czarna gitara pięknie brzmiała i pięknie lśniła, a ponoć najlepszy w Polsce wykonawca utworów Presley'a serwował melodie znane i lubiane.

Monika Niemiec



P. Bączkowski grał stare dobre przeboje.

Fot. M. Niemiec



Trudne warunki. 21 listopada zdarzyły się 4 kolizje.

Fot. W. Suchta

W Ustroniu przy ul. Daszyńskiego 16
stoi

SZAFKA

ZAJRZYSZ I ODKRYJESZ W NIEJ:

**-BIŻUTERIĘ -WYROBY Z ONYKSU
MINERAŁY -NARZUTY INDYJSKIE.
LAMPY SOLNE**

**Już ANDRZEJKI
a niebawem MIKOŁAJ**

RESTAURACJA
Allo Allo

MAGICZNY WIECZÓR ANDRZEJKOWY

Bogate menu, wiele atrakcji i doskonała zabawa.
26 listopada od godz. 19.00. Cena 35 zł/za osobę.

Ustroń, ul. 3 Maja 39a, tel. (33) 854 14 41
Zapraszamy na Sylwestra 2005/2006

OPERAT ORGANIZACYJNY UTRZYMANIA ZIMOWEGO DRÓG W SEZONIE 2005/2006

I PODSTAWA PRAWNA

Podstawą prawną zimowego utrzymania dróg są następujące przepisy:

1. Art. 57 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U.Nr 3, poz.6),
2. Rozporządzenie Ministra Administracji, Gospodarki Tere- nowej i Ochrony Środowiska z dnia 5 września 1980 r. w sprawie stosowania środków chemicznych na ulicach, placach i innych drogach publicznych Dz.U.Nr 20, poz. 20.

II ZASADY ORGANIZACYJNE

Urząd Miasta w Ustroniu finansuje akcję zimowego utrzyma- nia dróg powiatowych, miejskich na terenie Ustronia. Do nad- zorowania akcji zimowej w Urzędzie Miasta powołano Miejski Zespół Koordynacyjny (MZK) w składzie:

Przewodniczący MZK Ireneusz SZARZEC, ul. Tartaczna, tel. praca: 8579-304;

Z-ca Przewodniczącego MZK Jolanta KRAJEWSKA-GOJ- NY, ul. Fabryczna 30, tel. praca: 8579-326;

Członek Zespołu Koordynacyjnego Andrzej SIEMIŃSKI, ul. Bładnicka 45, tel. praca 8579-319;

Członek Zespołu Koordynacyjnego Teresa JANUSZEW- SKA, ul. Uboczna 4, tel. praca: 8579-320;

Członek Zespołu Koordynacyjnego Ireneusz STANIEK, ul. Szeroka 20 / 2, tel. praca: 8579-320

Członek Zespołu Koordynacyjnego Janina KORCZ, ul. Okólna 4, tel. praca: 8579-320

Zadania Miejskiego Zespołu Koordynacyjnego:

1. Kontrola przebiegu akcji zimowej.
2. Bezpośrednie nadzorowanie akcji w przypadku wystąpie- nia klęski żywiołowej.

Odsnieżaniem obszaru całego miasta, w którego skład wcho- dzą dzielnice o charakterze ulic nizinnych, tj.: Nierodzim, Lipo- wicz, Hermanice, Goje, Zawodzie Dolne, Zawodzie Górne i dziel- nice w których znajdują się drogi typowo górskie takie jak: Brze- gi, Polana, Dobka, Jaszowiec, Poniwicz oraz odsnieżanie chod- ników i dróg do budynków ADM zajmuje się **Firma Roboty Ziemi i Drogowe Transport Jerzy Górniok 43 – 450 Ustrón ul. Szeroka 45a tel. 854-72-26**.

Koordynację akcji zimowej prowadzi Urząd Miasta Ustrón tel. 8579-320.

Do zadań koordynatora należy m.in.

1. Koordynowanie przebiegu akcji zimowej z ramienia Zama- wiającego poprzez sprawdzanie Wykonawcy co do bieżącego i skutecznego utrzymania dróg wg kolejności zimowego utrzyma- nia.

2. Prowadzenie kontroli przebiegu akcji zimowej w terenie.
3. Prowadzenie dokumentacji przebiegu akcji zimowej.
4. Rejestrowanie komunikatów prognoz pogody oraz lokal- nych warunków atmosferycznych (temperatura, opady).
5. Sprawdzanie cotygodniowych faktur i rozliczenie z wyko- nawcą akcji zimowej
6. Rejestrowanie poleceń, skarg i interwencji.

Dyżury w bazie pełnione będą całodobowo w czasie trwania umowy od 15.11.2005r. do 30.04.2006r. pod następującymi te- lefonami:

W dni robocze w godzinach: 7.00 – 15.00 tel. 854-35-00
15.00 – 7.00 tel. 854-72-26

W dni wolne od pracy i święta: 0.00 – 24.00 tel. 854-72-26

W bazie Przedsiębiorstwa Komunalnego w Ustroniu przy uli- cy Konopnickiej 40 znajdować się będzie materiał do likwida- cji gołoledzi i śliskości zimowej oraz w stałej gotowości ład- warka.

Wykonawca ma obowiązek notowania wszystkich interwen- cji związanych ze stanem dróg i w miarę możliwości ich zała- twiać. Wykonawcę obowiązuje ściśle przestrzeganie ustalonych kolejności i standardów utrzymania dróg, tzn. drogi niższych kolejności odsnieżania (II, III) będą odsnieżane dopiero po za- kończeniu akcji na drogach I kolejności.

III KOLEJNOŚCI ZIMOWEGO UTRZYMANIA DRÓG

I kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy zakończyć po dwóch godzinach od chwili ustania opadów.

II kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu należy ukończyć przed upływem 6 godzinach od chwili ustania opadów, a posypywanie materiałami uszarniającymi należy za- kończyć do 4 godzin od powstania śliskości śnieżnej.

III kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy prowadzić bezpośrednio po zakończeniu prac na drogach I i II kolejności.

IV MATERIAŁY USZARNIAJĄCE

Podstawowym materiałem do zwalczania śliskości śnieżnej na drogach jest żużel, w przypadku wystąpienia gołoledzi - pia- sek. Jedynym materiałem do posypywania chodników i traktów pieszych jest piasek. W razie wystąpienia trudności w utrzyma- niu płynności i bezpieczeństwa ruchu samochodowego za po- mocą stosowanego sprzętu i materiałów uszarniających, na ulicach: Skalice, Turystyczna, Wczasowa, Stroma, Grażyńskie- go, Szpitalna, Lipowa i Drozdów dopuszcza się stosowanie mie- szanki żużla i soli po uzgodnieniu z Przewodniczącym lub Za- stępcą Przewodniczącego Miejskiego Zespołu. Ulice w terenie płaskim będą utrzymywane na białło, za wyjątkiem skrzyżowań, wzniesień i łuków. Natomiast ulice w Dobce, tj. Polańska, Fur- mańska, Ślepa oraz Równica będą utrzymywane na białło, a zwal- czanie śliskości za pomocą żużla może nastąpić tylko za zgodą przedstawiciela Miejskiego Zespołu Koordynacyjnego.

Utrzymywanie drogi wojewódzkiej

Droga wojewódzka nr 941 Pawłowice - Wisła: ul. Katowicka, Katowicka II, Wiślańska - jest utrzymywana przez Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych w Cieszynie, Cieszyn ul. Bobrecka 29 tel. 858510444. Zarząd Dróg zastosuje następujące materiały uszarniające: mieszanka soli i żużla.

Utrzymywanie ulicy Drozdów oraz zjazd z ulicy Pod Grapą
Ulica Drozdów na całej długości oraz zjazd z ulicy Pod Grapą musi być utrzymywana na czarno a użycie materiałów uszarnia- jących (mieszanki żużla i soli drogowej) nie wymaga każdorazo- wej zgody przedstawiciela Miejskiego Zespołu Koordynującego.

V WYKAZ SPRZĘTU

- 7 ciągniki o mocy 74 kW + 1 ciągniki (rezerwa)
- 2 ciągniki o mocy 74 kW z przystawkami wirnikowymi.
- 2 ciągniki kołowe o wadze do 700 kg z pługiem i posyparką
- do odsnieżania chodników + 1 pług wirnikowy samojezdny.
- 1 ładowarka + 1 ładowarka (rezerwa)
- 1 samochód wyładowczy do wywozu śniegi i transportu żużla.



Akcję zimową czas zacząć.

Fot. W. Suchta

Nastaly jakże wygodne czasy dla wszystkich zainteresowanych poznawaniem świata przyrody. Nie trzeba wychodzić z domu, wystarczy włączyć telewizor i już za sprawą kanałów typu Animal Planet, National Geographic czy Discovery, gościmy w wielu wspaniałych miejscach, które przeciętny przyrodnik-amator lub po prostu „podglądacz” przyrody, nie ma żadnych szans odwiedzić za swego życia. Jednak czasem grzejąc się wygodnie w domowych pieleszach, równie ciekawe rzeczy można podglądać przez okno, na własnym balkonie.

Zwykły karmnik ustawiony za oknem może stać się zimą miejscem obserwacji ptaków rzadko widywanych w innych porach roku. Zależne jest to praktycznie jedynie od tego, gdzie wywiesimy karmnik i co do niego sypniemy, jakie ptaki żyją w najbliższej okolicy i które z nich zechcą korzystać z tej ptasiej jadłodajni. Ubiegłej zimy prawdziwymi panami karmnika na moim balkonie były kosy, które bezwzględnie przepędzały innych ptasich konkurentów do serwowanych im posiłków. Były wśród nich stateczne i płochliwe sierpówki, nerwowe i hałaśliwe wróble, wyczyniające akrobatyczne popisy sikorki czy dyskretne i delikatne rudziki. Całe to ptasie bractwo musiało uznać wyższość beczelnych i agresywnych kósów, jedząc tylko wtedy i jedynie tyle, na ile kosy im pozwoliły, a każdy z wymienionych gatunków miał dość ściśle określoną porę dnia, w której w miarę bezpiecznie mógł odwiedzać karmnik. Jedynie grubodzioby niewiele sobie robiły z kosich rządów i jadały o dowolnej porze dnia i w dowolnym miejscu balkonu. Przyjrzyjmy się trochę dokładniej tym ptakom.

Przedstawiając w poprzednim artykule dzierzby, zwracałem uwagę na specyficzną budowę ptasiego dzioba, która przesądza o menu danego gatunku. Nie inaczej jest w przypadku grubodziobów, których nazwa wprost nawiązuje do masywnego, trójkątnego i mocnego dzioba. Taki dziób jest niezbędnym narzędziem do zdobywania pokarmu, którym są twarde nasiona, przede wszystkim różnych gatunków drzew – buków, grabów, jaworów, jabłoni, grusz, wiśni i czereśni. Bardzo rzadko używaną inną

polską nazwą gatunkową grubodziobów jest grabołuśk pestkojad, co już jednoznacznie wskazuje na preferencje pokarmowe tych ptaków.

Grubodzioby są mniej więcej wielkości szpaków. Mają ciemnobrązowe pióra na grzbiecie, głowę i brzuch żółto-brązowe, natomiast potylicę zdobi szara, a gardziel – czarna plama. Czarne i błyszczące skrzydła przecina ukośnie biała pręga. Ogon jest czarnobrzędy z białym końcem, nogi brązowe, oczy czerwone, a charakterystyczny dziób – szaroniebieskawo. To ubarwienie jest takie same dla obu płci, przy czym samczki są bardziej szarawe bądź mniej intensywnie wybarwione.

Grubodzioby „trzymają się” przede wszystkim świetlistych lasów liściastych i mieszanych, większych ogrodów, parków lub sadów. Występują zawsze tam, gdzie znajdują drzewa ze smakowitymi nasionkami, a przede wszystkim gdzie rosną głównie graby i buki. Lasów tego typu – grądów i buczyn – całkiem sporo rośnie czy to na Pogórzu Cieszyńskim, czy też na stokach beskidzkich gór, dlatego też uważany obserwator może wypatrzeć grubodzioby „na dziko”, choć zalicza się je do ptaków nielicznie występujących na terenie naszego kraju. Grubodzioby to ptaki monogamiczne, gniazdujące w maju i czerwcu. Pisklęta nie są jaroszami, a rodzice karmią je owadami i, głównie przez różnymi larwami i dopiero dorastając młode grubodziobki przerzucają się na bardziej wegetariańskie menu. Zeby już zakończyć temat jadłospisu grubodziobów, dodać wypada, że wiosną, kiedy trudniej znaleźć smakowite nasiona nadające się do jedzenia, ptaki te zjadają soczyste pączki drzew i krzewów.

Grubodzioby nie wyróżniają się jakimś charakterystycznym lotem. Wabiją krótkim, przenikliwym „sik” lub „dzyk”, a w śpiew wplatają dwusylabowe, gardłowe „guauk”. Ptaki te są ptakami na ogół wędrownymi, przylatującymi w nasze strony w marcu i kwietniu, a odlatującymi we wrześniu, a nawet jeszcze w listopadzie. Lecz jak to już nie raz podkreślałem, miasta i wsie, a przede wszystkim ludzie i związane z naszym życiem nowe warunki dla dzikiego ptactwa (choćby śmietniki i celowo ustawiane karmniki), także i w przypadku grubodziobów sprawiły, że coraz częściej obserwuje się pozostawanie tych wędrownych ptaków na zimę w naszym kraju. Zjawisko to widoczne jest zwłaszcza na Śląsku, gdzie w zasadzie można traktować grubodzioby jako ptaki typowo osiadłe.

Przesiadując przed swoim balkonowym „telewizorem” zwróciłem uwagę, jak bardzo różne są ptasie zachowania przy stole poszczególnych gatunków. Sierpówki jedzą bardzo elegancko, niemal powściągliwie, niczym dobrze wychowane pensjonarki. Wróble i kosy to przy nich prawdziwy plebs i grubiaństwo – kawałki jedzenia fruwały wokół nich, kiedy ptaki te z zapalem i energią wyszukują co smakowsze kąski. Sikorki to znów przykład dobrych manier, popartych choćby częstym czyszczeniem dzióbek z resztek pokarmu poprzez ich ocieranie o gałązki. Grubodzioby natomiast zasady higieny i dobrego zachowania przy stole mają w nosie... Hm, a może raczej w dziobie? Po prostu siadają przy karmniku obojętne prawie na wszystko, co dzieje się dookoła, chwytają w swe mocne dzioby ziarna słonecznika i po kolei je rozgniatają, wyjadając smaczną zawartość. Łuski słonecznika i resztki pestek wiszą im u dziobów, spadają wokół nich, lecz ptaki te nic sobie z tego nie robią. Bałagan grubodzioby pozostawiają po sobie zdecydowanie największy, lecz cóż, sprzątanie balkonu i parapetu po ptakach to zdaje się nieunikniony swego rodzaju abonament, jaki przychodzi płacić każdemu z widzów tego przyrodniczego „kanalu”.

Tekst i zdjęcie: Aleksander Dorda

BLIŻEJ NATURY

Grubodziób



Z podopiecznymi Ośrodka w Nierodzimiu A. Makowicz witał się jak z dobrymi znajomymi.
Fot. M. Niemiec

ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40,

Wypożyczalnia dla dorosłych

poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.

Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Wystawy poplenerowe Brzimów od 19.11 do 30.11.V
- Wystawa fotografii i pamiątek z podróży Romana Macury od 25.11 do 8.12.br.

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Józwicka i innych.

— **Kolekcja medali:** poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.

— **Starodruki, kolekcja 3,5 tysiąca exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe.** Cenny zbiór książek – Cieszyńska (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów).

— **Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej:** Polskie Państwo Podziemne, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, Żołnierze Września 1939 r., Wojsko Polskie na Wschodzie i martyrologia mieszkańców Ustronia. (Zapraszamy nauczycieli i uczniów na ciekawe lekcje historii)

Atrakcyjne wystawy czasowe, wernisaże i koncerty.

KLUB PROPOZYCJI – klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi; **LATAJĄCA AKADEMIA SZTUK** – warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży; **OPOWIEŚCI NIESELYCHANE** – cykl spotkań etnograficznych.

Oddział czynny:

od środy do niedzieli w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczko ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG AI-Anon.** - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO, ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek 9.00 - 10.00

- czwartek 16.00 - 17.00

Psycholog

- każdy ostatni piątek miesiąca

Punkt wydawania odzieży

- pon. śr. pt. 10.00 - 14.00

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH

- RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalo-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

kurs j. angielskiego dla dorosłych - czwartek godz. 17.00 - sala nr 8

gimnastyka lecznicza - poniedziałki i czwartki godz. 19.00

- 20.00,

- piątek godz. 8.30 - s. nr 7

- poniedziałek i czwartek od godz.

19.00 do 20.00 - sala nr 7

aerobic

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO

- nauka gry na: fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klarnecie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



I tak już do wiosny.

Fot. W. Suchta



Nie każdy ma...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy

Atrakcyjne chwilówki na telefon. (0-32) 787-64-57.

Korepetycje język polski. Tel. 0-663-069-136.

Do wynajęcia pokój. Tel. 854-14-35 po 17.00

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe. 854-72-84, 692-283-924.

Sprzedam Renault Megane, 2000 rok. Tel. 854-26-93.

Dom Wczasowy „Gwarek” Ustroń-Jaszowiec, ul. Wczasowa 49 przyjmie do pracy na stanowisku: recepcja, kucharz. Zgłoszenia ośobiście (CV, list motywacyjny).

Do wynajęcia parter domu – osobne wejście (na dłużej) – 80 m². Tel. 0-509-840-083.

Zatrudnimy kucharza i kelnera w Ustroniu. (033) 814-20-02.

Usługi koparką i spychaczem. Tel. 0-603-117-552.

Centrum Bielenda poszukuje kosmetyczki do współpracy. Ul. Akacja 107, tel. 854-32-10. e-mail: biuro@poniwiiec.pl



...opony zimowe.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

24.11 godz. 17.00 **Promocja Kalendarza Ustrońskiego na rok 2006. Muzeum Ustrońskie.**

29.11 godz. 9.00 **W hołdzie Adamowi Mickiewiczowi Występ Filharmonii Śląskiej dla gimnazjalistów MDK „Prażakówka”**

30.11 godz. 12.00 **62. rocznica śmierci 6 partyzantów Oddziału AK „Czantoria” dolna stacja kolei linowej „Czantoria”**

SPORT

24.11 godz. 18.00 **TRS Siła - MKS Bielsko-Biała**
Mecz siatkówki o mistrzostwo woj. śląskiego juniorek. Sala gimn. SP-2.

KINO

25.11-1.12 godz. 18.00 **MR. & MRS. SMITH** komedia USA (15L.)
25.11-1.12 godz. 20.00 **SMAK ŻYCIA 2** kom. romant. Francja (15L.)

DYŻURY APTEK

24-26.11 - apteka **111**, ul. Skoczowska 111, tel. **854-24-89**
27-29.11 - apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. **854-57-76**
30.11-2.12 - apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja, tel. **854-24-59**

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Podobnie jak w całym kraju również w Ustroniu w drugiej turze wyborów prezydenckich 19 listopada zwyciężył Aleksander Kwaśniewski osiągając 59,7% głosów. Padający przez cały dzień śnieg nie odstraszył wyborców i frekwencja już tradycyjnie była w naszym mieście wyższa niż średnia krajowa i wyniosła 71,5%.

• • •

- W okresie międzywojennym w Ustroniu, który wówczas był jeszcze małą miasteczką działały aż cztery biblioteki [...] – mówiła Anna Guznar podczas wieczornicy zorganizowanej z okazji 50 lat działania Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wantuły w Ustroniu.

• • •

Podczas dwutygodniowego pobytu w Polsce delegacja Ministerstwa Budownictwa Chińskiej Republiki Ludowej odwiedziła Ustroń, by zwiedzić budowę domków jednorodzinnych firmy Jakona w Hermanicach.

• • •

Franciszek Drewniak pisze w liście do redakcji: Tegorocznej jesieni w sadach obrodziły jabłka natomiast w Jaszowcu obrodziły znaki drogowe. Prawie przez cały październik na ul. Wczasowej, Turystycznej i Stromej stawiano liczne słupki a na nich mocowano znaki drogowe. Nie ulega wątpliwości, że kierowcy poruszający się Jaszowcem byli trochę niedoinformowani, jeżeli chodzi o niektóre sytuacje drogowe i ustawienie kilku znaków było to wskazane, ale to, co zrobiono jest całkowitym „przeięciem” w drugą stronę.

• • •

Takich tłumów w piwiarni Barman nie było od czasów jej powstania. Mistrzostwa Podbeskidzia w Siłowaniu na Rękę zgromadziły kibiców tej dyscypliny i zainteresowanych „jak to będzie wyglądało”. Tłok był taki, że nawet najzagorzalsi piwośze musieli zrezygnować z raczenia się ulubionym napojem. Dolegliwość tę rekompensowały emocje, których dostarczyli siłacze.

(mn)

PROTESTOWALI

Zwycięzcą IV Turnieju Tenisa Stołowego Pracowników Samorządowych i Radnych Ziemi Cieszyńskiej, który odbył się 19 listopada w sali sportowej Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Cieszynie, został dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Chybiu, **Mirosław Staniek**. Trzecie miejsce przypadło **Jarosławowi Małyszowi** z Hażłacha, który w decydującym pojedynku pokonał rewelację turnieju - **Jarosława Grzybowskiego** z Ustronia, pracownika Urzędu Miasta 3:2. W II rundzie turnieju głównego zagrali również ustroniacy: **Ireneusz Staniek**, pracownik UM oraz **Jacek Tarnawiecki**, komendant Straży Miejskiej. Ostatecznie klasyfikację generalną ustalono dopiero w poniedziałek, gdyż dwie drużyny, w tym Ustroń, złożyły pretest. Po uwzględnieniu protestów drużynowo zajęliśmy ex equo trzecie miejsce z zespołem z Brennej. W klasyfikacji generalnej II Samorządowej Olimpiady Ziemi Cieszyńskiej zespół z Ustronia wzbogacił się o 2 punkty i zajmuje trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej razem z Hażlachem. (mn)

OGŁOSZENIE

O ZAMÓWIENIU - KONKURS OFERT

SEKCJA I: ZAMAWIAJĄCY

I. 1) Oficjalna nazwa i adres zamawiającego: Burmistrz Miasta Ustronia, do kontaktów: Ireneusz Staniek, lok 33, ul. Rynek 1, 43-450 Ustroń, woj. śląskie, tel. 033 8579320, e-mail kerix@poczta.onet.pl.

SEKCJA II: PRZEDMIOT ZAMÓWIENIA

Koncepcja programowo – przestrzenna zagospodarowania Rynku w Ustroniu ze szczegółowym uwzględnieniem terenów stanowiących własność gminy.

Miejsce wykonywania Ustroń płyta rynku oraz tereny przyległe będące własnością Miasta.

Granice opracowania

Od strony wschodniej – rząd zabudowy mieszkalno – usługowo – handlowej wzdłuż ul. 3 Maja.

Od strony zachodniej – rząd zabudowy mieszkalno – usługowej usytuowanej wzdłuż zachodniego brzegu potoku Bładniczka wraz z budynkiem biblioteki miejskiej.

Od strony północnej – pas drogowy ul. 3 Maja od skrzyżowania z ulicą Grażyńskiego oraz trakt pieszo–jezdny wzdłuż potoku Bładniczka wraz ze skwerem za hotelem Równica. Od strony południowej – południowy skraj skweru przy pomniku ofiar zbrodni hitlerowskich

Konkurs polega na wykonaniu koncepcji programowo – przestrzennej rynku w Ustroniu stosownie do ustaleń Miejskiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ustronia. Wymaganym terminem składania prac konkursowych jest 16.01.2006r. godzina 14:00 Urząd Miasta Ustroń, ul. Rynek 1, 43-450 Ustroń, lok nr 33

Szczegółowy regulamin konkursu można otrzymać w Urzędzie Miasta Ustronia pokój 33 lub drogą elektroniczną po pisemnym zwróceniu się o przesłanie materiałów konkursowych na adres kerix@poczta.onet.pl

Kryteria oceny prac konkursowych

Kryterium – walory urbanistyczno – architektoniczne, w tym jasność i czytelność rozwiązań przestrzennych (0–30 pkt.);

Kryterium – rozwiązania funkcjonalno-użytkowe (0–20 pkt.);

Kryterium – dostosowanie projektowanego zagospodarowania terenu oraz form przestrzennych do warunków wynikających z sąsiedztwa Zespołu Miejskiego (0–20 pkt.);

Kryterium – możliwość etapowania realizacji planowanej zabudowy (0–10pkt.);

Kryterium – nowatorstwo i oryginalność przyjętych rozwiązań - (0–10 pkt.);

Kryterium – ekonomika rozwiązań (0–5 pkt.);

Kryterium – walory eksploatacyjne (0–5 pkt.).

Nagrody w konkursie

I miejsce 5000,00 zł

II miejsce 2000,00 zł

III miejsce 1000,00 zł

Burmistrz Miasta Ireneusz Szarzec



W ostatnią sobotę mecz Kuźni w Kończycach nie odbył się ze względu na śnieg. Na ligę okręgową poczekamy do wiosny Fot. W. Suchta

DOBRZE GRALI

Drużyna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu wzięła udział w Turnieju Piłki Siatkowej Szkół Ponadgimnazjalnych o Puchar Wójta Gminy Istebna, który odbył się 19 listopada w hali tamtejszego gimnazjum. Zwyciężył zespół Liceum Ogólnokształcącego w Skoczowie i to właśnie z nimi nasi siatkarze przegrali mecz o pierwsze miejsce. W finale licealiści ze Skoczowa pokonali ZSP Ustroń 2:1. Trzecie miejsce zajęła ekipa Zespołu Szkół nr 3 w Zabrze. Przez cały turniej drużyny z Ustronia i Skoczowa osiągały tak samo dobre wyniki w swych grupach wygrywając po dwa mecze, jeden 2:0, drugi 2:1. W półfinałach pokonali swoich rywali do zera. Siatkarze z Ustronia to głównie uczniowie technikum, trenuje ich Tomasz Zakolski. (mn)

NOWY KONKURS

Radni na sesji 27 października zdecydowali o rozwiązaniu umowy z architektami projektującymi rynek. Zostali oni wyłonieni w konkursie, w którym byli jedynymi uczestnikami. Z powodu licznych protestów mieszkańców oraz zastrzeżeń konserwatora zabytków wracamy do początku prac związanych z zagospodarowaniem rynku. Burmistrz ogłosił nowy konkurs na koncepcję programową przestrzennego zagospodarowania Rynku w Ustroniu ze szczegółowym uwzględnieniem terenów stanowiących własność gminy. Pełny tekst obok, a można go też przeczytać na stronie www.ustron.pl.

W ogłoszeniu o konkursie określony jest obszar jakiego ma dotyczyć projekt. W odróżnieniu od poprzednich założeń nie ogranicza się do rynku, ale obejmuje również potok Bładniczka, teren wokół budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej, przy hotelu „Równica”. Koncepcja programowa – przestrzenna rynku musi być zgodna z ustaleniami Miejskiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ustronia. Obejmuje ona tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z możliwością prowadzenia usług. Niektóre formy działalności są zakazane. Nie mogą też wokół rynku powstawać budynki wielorodzinne, obiekty produkcyjne, składowe, zespoły garaży wolnostojących i inne. Wokół rynku znajdują się również tereny zabudowy usługowej oraz tereny parków i zieleńców.

Projekty oceniać będzie sąd konkursowy. Wybrano już kandydatów do składu sędziowskiego, obecnie trwa ich formalne powoływanie. Szczegółowych informacji technicznych o konkursie udziela naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Andrzej Siemiński oraz architekt Jarosław Grzybowski, w sprawach proceduralnych kontaktować trzeba się z Ireneuszem Stańkiem.

Termin składania prac upływa 16 stycznia 2006 roku o godz. 14.00. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną 31 stycznia 2006 roku.

Monika Niemiec



Kajetanowiczowie na mecie.

Fot. K. Marciniuk

WYNIK KIBICOM

W ostatniej eliminacji Rajdowego Samochodowego Pucharu PZMot - XXXIII Rajd Cieszyńska Barbórka zwyciężyła załoga Automobilklubu Radomskiego **Jakub Wysocki i Maciej Kluźński** na Peugeotzie 306 Super 1600. Drugie miejsce zajęli bracia **Grzegorz i Hubert Bonderowie**, którzy byli najszybsi na trasie, ale otrzymali karę 30 sekund nałożoną za spóźnienie na punkcie kontrolnym. Pomimo tego załoga Automobilklubu Polskiego wygrała w klasyfikacji pucharowej. Wśród gości, czyli załóg nie rywalizujących w Pucharze PZMot triumfował **Mariusz Pelikański z Danielem Dymurskim**. Na drugim miejscu uplasowała się ustronńska para **Kajetan i Aleksandra Kajetanowiczowie** z Automobilklubu Cieszyńskiego.

- Na początkowych odcinkach specjalnych na śniegu mogliśmy rywalizować z mocniejszymi samochodami - mówi K. Kajetanowicz. - Wynik dedykujemy kibicom, którzy dopingowali nas przez cały sezon.

Na czwartym odcinku specjalnym w Iskrzycynie doszło do wypadku. Kierowca cieszyńskiego automobilklubu **Wojciech Herban** stracił panowanie nad samochodem po uderzeniu w narożnik jednego z budynków i według mediów najechał na dwóch pracowników telewizji. Panowie wcześniej nie zastosowali się do poleceń organizatorów, żeby opuścić to miejsce. W. Herban i jego pilot **Paweł Skrzywan** oraz dwójka poszkodowanych trafili do szpitala w Cieszylinie. Po tym wypadku czwarty OS został przerwany, a jego wyniki anulowane. (mn)

Jako sie mocie, ludeczkowie!

Ta zima to jednakowoż procy czas dlo człowieka, dyć nielza sie nigdzi z chatupy ruszyć, bo zaroz sie człowiek kopyrtnie i jeszcze połomie klepeta. Łoto jak tak już na śómiywkę zaczyło suć śniegym, to zech wyszła jyny za winkiel werandy, coby psu ciepnść kónsek leberki, boch naszła w szpajsce taki pyntko to-beschnióne i już go kapke było czuć. A psa mi zabyło żol na taki fujawicy, dyć to był piyrszy latosi śniyg. Nó i uszlach pore kro-ków, a tam isto były jakisi kurzińca i jeszcze tyn maras z mokrego śniega, tóż jak zech drzisła sobóm, to mi sie wszyscy świynći przed łoczami ukozali. Pozbiyralach sie jakosi i cało zmaraszo-no dosmyczyłach sie do chatupy. Jedno klepeto mie jeszcze dzi-sio poboluje, choć zech zarozituko robiła łokłady z kwaśnej wody. Pore dni zech tak chromała, bo nożysko było jednakowoż strzaskane i mie to urażowało. I tela mosz człowieku pociechy z tej zimy.

Łoto chłop prziniós do chatupy takóm hrubóm ksiynge, co se jom nabył na tej uroczystej sesji w „Prażakówce”. Nó, wyicie tako historia Ustrónio, prawil na to tak móndrze, isto monogra-fia, czy tak jakosi. Nie wiym, czy mi sie to nie kielbasi, bo na stare roki to nielza tych nowości spamiyntać. Połogłóndałach jyno łobrozki, a je jich tam moc, nó a czytani łodkłódóm na zaś. Rada bych se też kupiła kalyndorz ustróński, bo móm wszyski siedym na półce i nieroz do nich wracóm, nale jeszcze nie widziałach nigdzi latosigo. A możne latoś zabyli ło tym kalyndorzu, dyć już sie niedłógo listopad kończy, to przeca w inszych rokach już był do kupiynio. Jak jednakowoż kaj go uwidziecie, to mi skożcie, bo jeszcze w lecie moja przocielka sie chwolila, że ło ni tam bydóm pisać, tóż zech je tego ciekawo.

Hela

RUSZYŁA LIGA

16 listopada w hali istebniańskiego Gimnazjum rozegrano II kolejkę Amatorskiej Ligi Piłki Halowej o Puchar Prezesa Fir-my Kosta. W najciekawszym pojedynku tej rundy SPAR Procyer Team zremisował 3:3 z Klubem Piłkarskim Istebna. Drużyna Kasty Ustróń pokonała Gimnazjum Istebna 8:3. W pozostałych meczach Nadleśnictwo Wisła wygrało z Wisłą Malinką 2:1, a EuroGames Wisła pokonał Wisłę Czarne 9:2. W tabeli z kompletem punktów przewodzą EuroGames oraz Kosta. (mn)

POZIOMO: 1) młodzi na kobiercu, 4) unikatowa rzecz, 6) głos węża, 8) drab, zbój, 9) tańcowała z nitką, 10) nagonka, łapanka, 11) ostre zakończenie, 12) bronił jej Ordon, 13) uroczysty przemarsz, 14) choroba zakaźna, 15) płacona w naturze, 16) wyspa indonezyjska, 17) pierwiastek chemiczny, 18) inaczej Czarna Woda, 19) trafia na kamień, 20) rakietka świetlna.

PIONOWO: 1) Zdrój w Karkonoszach, 2) zabawa logiczna, 3) samica losia, 4) dużo grajków, 5) pasiasty zwierzak, 6) dawny instrument dęty, 7) rosyjska piękność, 11) big-beatowa Karin, 13) podniosły ton wystąpienia, 17) mocna karta.

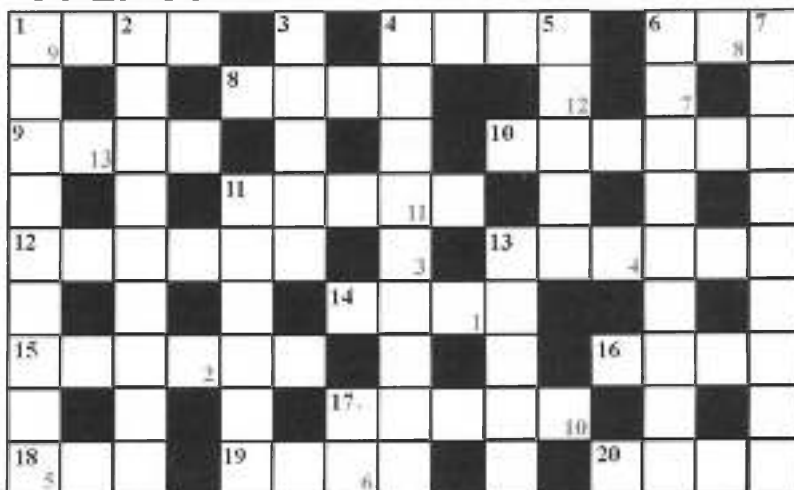
Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 2 grudnia br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 45:
MAKOWICZ DZIECIOM

Nagrodę 30 zł i napoje „Ustronianki” otrzymuje **MICHAŁ PILCH**, Ustróń, ul. Polańska 145. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrdy, Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustróń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl

Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Drukarnia Madar** - Skoczów ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 18.11.2005 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 25.11.2005 r.